



Stanowisko Konsystorza w sprawie kodeksu Epistola

25 lutego 2022

Konsystorz wypowiedział się w sprawie projektu ustawy o przekazaniu na rzecz Węgier kodeksu *Epistola*.

Stanowisko Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie projektu ustawy o przekazaniu na rzecz Węgier kodeksu *Epistola de laudibus augustae bibliothecae atque libri quatuor versibus scripti eodem argumento ad serenissimum Mathiam Corvinum Panoniae regem*

Założone w 1568 r. protestanckie Gimnazjum Akademickie w Toruniu było jedną z wiodących uczelni wczesnonowożytnej Europy Środkowej i centrum życia kulturalnego, które przez kilka stuleci kształtowało ewangelicką świadomość i tradycję intelektualną. Jego znaczenie dla środkowoeuropejskiego protestantyzmu jest niemożliwe do przecenienia.

W zbiorach biblioteki Gimnazjum Akademickiego znajdował się bogato iluminowany miniaturami wykonanymi pod koniec XV w. przez florentyńczyka Attavanteo degli Attavanti kodeks zawierający łacińskojęzyczne dzieło Naldusa Naldiusa zatytułowane *Epistola de laudibus augustae bibliothecae atque libri quatuor versibus scripti eodem argumento*

ad serenissimum Mathiam Corvinum Panoniae regem („List o pochwałach dostojnej biblioteki i księgi czterowerszy na ten sam temat do najjaśniejszego Macieja Korwina, króla Panonii”). Początkowo księga ta należała do biblioteki króla Węgier, Macieja Korwina, a po jej rozproszeniu została nabyta pod koniec XVI stulecia przez radę miejską Torunia, by następnie wzbogacić księgozbiór Gimnazjum Akademickiego. Obecnie rękopis przechowywany jest w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej (Książnicy Kopernikańskiej) w Toruniu i należy do najcenniejszych kodeksów rękopiśmiennych w zasobach polskich.

Obecnie toczą się intensywne prace legislacyjne nad ustawą zakładającą przekazanie Węgrom tego rękopisu i wypłacenie przez Skarb Państwa dotychczasowemu właścicielowi (Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu) 25 milionów złotych w ramach rekompensaty. Miałoby się tak stać przy zawieszeniu przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003 o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zakazującej wywozu za granicę obiektów wchodzących w skład narodowego zasobu bibliotecznego. Twórcy projektu wskazują, że jego celem jest „odwzajemnienie gestu przyjaźni, jaki stanowiło podarowanie Rzeczypospolitej Polskiej zbroi dziecięcej Zygmunta II Augusta” przez Węgry w 2021 roku.

Na temat tego projektu toczą się od pewnego czasu ożywione debaty w mediach, został on też stanowczo skrytykowany przez ekspertów: historyków sztuki, bibliotekoznawców, muzealników i innych przedstawicieli nauk humanistycznych. Uwypuklają oni w merytorycznych dyskusjach brak poszanowania dla obowiązującego porządku prawnego oraz całkowitą nieadekwatność rekompensaty wobec niemożliwej do pieniężnego oszacowania wartości rękopisu.

Zawarte w projekcie sformułowanie o „braku ścisłego związku z historią Polski” kodeksu toruńskiego budzi zdumienie i niepokój. Jeśliby uznać jego prawdziwość, trzeba by też zakwestionować związek z historią Polski Torunia oraz ewangelicyzmu. Kodeks został przed wiekami legalnie nabyty na rzecz miasta Torunia, by wzbogacić bibliotekę ewangelickej uczelni – nie został on zrabowany ani skradziony, nie można zatem rozpatrywać projektu przekazania go Węgrom w kategoriach restytucji dóbr zagarniętych.

Działania wojenne w przeszłości nie oszczędzały polskich zbiorów bibliotecznych, co w równej mierze dotyczy dziedzictwa ewangelickiego. Historia protestantyzmu w Polsce jest bardzo złożona, nierzadko tragiczna – fakt, że kodeks Naldiusa jest dziś przechowywany w Toruniu bez wątplenia stanowi świadectwo ewangelickej przeszłości tego miasta i Polski, będąc jednym z najcenniejszych zabytków piśmiennictwa europejskiego.

Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej wyraża zatem najwyższe zaniepokojenie projektem ustawy o przekazaniu toruńskiego kodeksu Węgrom uznając, że darowizna taka wiązałaby się z niemożliwym do oszacowania zubożeniem

dziedzictwa kulturowego polskiego protestantyzmu. Zwraca się więc do władz Rzeczypospolitej Polskiej z apelem o zaniechanie prac nad tym projektem.